

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



LUKSUSOWE AUTA ODNALEZIONE POD WARSZAWĄ

Data publikacji 11.08.2010

Kradziono je w Niemczech. Następnie trafiły do tzw. dziupli samochodowej koło Piaseczna pod Warszawą. Tu zmieniano im numery identyfikacyjne i przygotowywano dokumenty rejestracyjne. Sprzedawano je przez Internet i w ten sposób legalizowano. Tak też było w przypadku 5 luksusowych aut odzyskanych przez policjantów warszawskiej samochodówki i kryminalnych z Pruszkowa. Zabezpieczono 2 bmw X5, bmw X6, astona martina oraz hondę civic, warte ponad 1,5 mln złotych. Zatrzymano właściciela posesji. 29-letni Michał B. został aresztowany na 3 miesiące.

Wszystko zaczęło się od informacji od Policji niemieckiej. Funkcjonariusze podejrzewali, że bmw X5 skradzione kilka dni wcześniej w Niemczech, najprawdopodobniej znajduje się w okolicach Warszawy. Natychmiast rozpoczęto ustalanie miejsca ukrycia auta. W ten sposób policjanci wpadli na trop auta w powiecie piaseczyńskim.

Wieczorem przygotowano zasadzkę. Policjanci z wydziału dw. z przestępczością samochodową KSP i kryminalni z Pruszkowa weszli na wytypowaną posesję. W jednej z hal garażowych znaleźli skradziony samochód oraz 4 inne auta (kolejne bmw X5, bmw X6, astona martina oraz hondę civic). Po sprawdzeniu wyszło na jaw, że wszystkie pojazdy skradziono w Niemczech. Policjanci zatrzymali właściciela „dziupli” – 29-letniego Michała B.

Wszystko wskazuje na to, że skradzione auta oczekiwały na zmianę numerów identyfikacyjnych oraz fałszywe dokumenty rejestracyjne. Następnie samochody te miały zostać sprzedane za pośrednictwem Internetu. Tak miały być zalegalizowane.

Stołeczni policjanci szacują, że przez „dziuplę” mogło przejść kilkadziesiąt skradzionych pojazdów. Były to najczęściej drogie, luksusowe modele bmw, hondy, aston martin czy porsche, skradzione za zachodnią granicą. Wartość odzyskanych aut szacuje się na ponad 1,5 mln złotych.

W trakcie przeszukania posesji funkcjonariusze znaleźli i zabezpieczyli różnego rodzaju dokumenty oraz narzędzie służące do legalizacji pojazdów.

Prokuratura Rejonowa w Piasecznie na wniosek Policji przedstawiła 29-latkowi zarzut ukrywania luksusowych samochodów pochodzących z przestępstwa i wystąpiła do sądu z wnioskiem o jego tymczasowe aresztowanie. Sąd Rejonowy w Piasecznie zastosował wobec Michała B. 3-miesięczny areszt. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Sprawa ma charakter rozwojowy, planowane są kolejne zatrzymania.

(KSP, mw)

